

Doświadczenie: Mini ekosystem

Obserwacje:

- dzień 2 - na ściankach słoika zebrała się spora ilość pary wodnej.
- dzień 4 - jęczmień i rzodkiewka zaczęły kiełkować.
- dzień 5 - widać znaczny wzrost obu roślin. Jęczmień w ciągu jednego dnia urósł około 3 cm, zaś rzodkiewka około 1,5 cm.
- dzień 6 - rośliny rosną w zawrotnym tempie. Bardzo dobrze widać system korzeniowy jęczmienia.
- dzień 8 - minął tydzień od posadzenia roślin. Jęczmień urósł ok. 14 cm, a rzodkiewka ok. 9 cm. Kropelki wody wciąż utrzymują się na ściankach słoika. System korzeniowy jęczmienia jest bardziej rozgałęziony niż system korzeniowy rzodkiewki.
- dzień 14 - od posadzenia roślin minęły dwa tygodnie. Jęczmień osiągnął długość ok. 24 cm, a rzodkiewka ok. 14 cm. Jedna łodyga jęczmienia zaczęła żółknąć, na tej samej gałązce zauważyłem coś co przypomina mi pleśń, lecz nie jestem odnośnie tego pewny.

Wnioski:

Rośliny w słoiku potrafią same o siebie "zadbać", czyli potrafią stale dostarczać sobie odpowiednie ilości wody, która krąży w słoiku. Najpierw przekształca się w parę wodną, a następnie skrapla nawadniając przy tym glebę i rośliny. Ten cykl stale się powtarza. Wszystkie te czynności odbywają się przy naturalnym oświetleniu.

Przez dwa tygodnie obserwacji zauważyłem, że jęczmień rósł znacznie szybciej niż rzodkiewka. Można z tego wywnioskować, że jęczmień potrzebuje mniej czasu na wykiełkowanie. Przez to że rósł szybko miał większy dostęp do światła niż rzodkiewka, która częściowo była zasłonięta przez jęczmień. Zaobserwowałem dużą różnicę w systemie korzeniowym obu roślin. Korzenie jęczmienia są bardziej rozgałęzione, jest ich więcej i wyglądają jak cienkie niteczki. Korzenie rzodkiewki są grubsze. Mają one jeden, główny korzeń, z którego odchodzą mniejsze korzenie. Jęczmień wygląda dużo naturalniej niż rzodkiewka. Rzodkiewka nie wykształciła bulwy i liści przypominających rzodkiewkę. Wykształciła ona długą łodygę z ubogimi liśćmi.

Kolory obu roślin są wypłowiałe, powiedziałbym nawet, że lekko pożółkłe. Obie rośliny zostały zaatakowane choroby grzybobójcze. Warunki do wzrostu roślin były bardzo dobre (światło słoneczne, nawilżenie), dobrze można powiedzieć tylko o systemie korzeniowym, jednak to co jest nad ziemią pozostawia wiele do życzenia.